

Dlaczego prezes nie złożył oświadczenia o objęciu ochroną taryfową?

Burmistrz może mieć kłopoty

Publiczny lans burmistrza Nowego Tomyśla może się skończyć dla niego na sali sądowej. Podczas spotkania z mieszkańcami nowotomyskich osiedli, zarzucił publicznie prezesowi gminnej spółki beczynność a jednocześnie poinformował, że zobowiązał prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej do złożenia oświadczenia, które miałyby rzekomo w efekcie obniżyć koszty ogrzewania. Tymczasem takie oświadczenie byłoby prawdopodobnie poświadczeniem nieprawdy.

Oświadczenie, do którego nawiązał burmistrz w swoim piśmie do prezesa oraz słownie podczas publicznego spotkania w NOK składane jest pod rygorem odpowiedzialności prawnej. A wobec dokumentów, które mamy w posiadaniu twierdzenia Burmistrza Włodzimierza Hibnera, że jedynie wysłanie oświadczenia rozwiąże cały problem jest wprowadzeniem mieszkańców w błąd.

- Nie znam żadnego PECu w takiej jak nasza – sytuacji, które w prosty sposób uzyskalyby zniżkę na gaz – mówił prezes Wojciech Kowalski. - Nadzieję pokładamy w projekcie ustawy nr 2111, która aktualnie jest procedowana w Sejmie. Modyfikowałyby Prawo Energetyczne tak, że zostalibyśmy objęci ochroną.

Złożył czy nie?

Tuż po spotkaniu w NOK jeden z radnych miejskich złożył do Burmistrza Nowego Tomyśla interpelację w sprawie niezłożenia oświadczenia "Panie Burmistrzu, na podstawie ustawy Prawo Energetyczne ogłoszonej ze zmianami w DZ.U. z 2022 poz.631 Art 62 ust. 1 pkt 2 lit C oraz Art.62ba ust.1 proszę o przedstawienie kopii dokumentów potwierdzających złożenie oświadczenia przez Pana Prezesa Pec-u do sprzedawcy paliw nakładający na Prezesa obowiązek ustawowy. W dniu 02-06-2022 odbyło się spotkanie mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu zaniepokojonych drastycznymi podwyżkami cen centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Na spotkaniu tym był również obecny Prezes PEC-u, który nie potrafił odpowiedzieć na proste pytanie mieszkańców, czy w trybie ustawowym złożył stosowne oświadczenia do sprzedawcy paliw wynikające z obowiązku ustawowego. Mam nadzieję, aby zapobiec różnym komentarzom - że stosowne dokumenty wynikające z ustawy zostały w odpowiednim czasie złożone."

Prawo jest po stronie prezesa?

Wedle interpretacji prawnej: „PEC sp. z o.o. w Nowym Tomyślu jako odbiorca gazu na cele produkcji ciepła w ciepłowni przy ul. Komunalnej 26 nie jest objęty „ochroną taryfową”, o której mowa w ustawie z 26.01.2022r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców paliw gazowych w związku z sytuacją na rynku gazu. PEC w Nowym Tomyślu sp. z o.o. nie jest podmiotem, który z mocy ustawy, umowy lub innego tytułu prawnego jest uprawniony lub zobowiązany do zapewnienia paliwa gazowego w lokalach mieszkalnych na potrzeby zużycia przez gospodarstwa domowe, w lokalach podmiotów, o których mowa w lit. D, w zakresie, w jakim zużywają paliwo gazowe na potrzeby określone w tym

przepisie lub do lokalnej produkcji ciepła zużywanego w gospodarstwach domowych znajdujących się w budynkach wielolokalowych lub w lokalach podmiotów określonych w lit. D. Taka interpretacja znajduje także potwierdzenie w uzasadnieniu do projektu ustawy wskazanej w pkt 1 powyżej dostępnego na stronie Sejmu RP. Na stronie 6 tego uzasadnienia podano: „W przypadku podmiotów, które z mocy ustawy, umowy lub innego tytułu prawnego są uprawnione lub zobowiązane do zapewnienia paliwa gazowego w lokalach mieszkalnych na potrzeby zużycia przez gospodarstwa domowe, w lokalach podmiotów użyteczności publicznej wymienionych powyżej, w zakresie w jakim zużywają paliwo gazowe na potrzeby związane z ich działalnością lub do lokalnej produkcji ciepła zużywanego w gospodarstwach domowych znajdujących się w budynkach wielolokalowych lub lokalach podmiotów użyteczności publicznej, ochrona taryfowa będzie również uzależniona od złożenia oświadczenia. Przy czym przez lokalną produkcję nie należy rozumieć wytwarzanie ciepła w ciepłowniach i elektrociepłowniach na potrzeby sieci ciepłowniczej, jak również w ramach niezależnie prowadzonej działalności gospodarczej.”

Takiego samego zdania jest Urząd Regulacji Energetyki, wedle którego „Rozwiązania przewidziane w ustawie nie obejmują przypadków, gdy wytwarzanie ciepła odbywa się w ramach wykonywanej działalności gospodarczej przez zewnętrzne przedsiębiorstwo produkujące to ciepło(...).”

Nie inaczej brzmi odpowiedź z Departamentu Zarządzania Sprzedażą i Obsługą Klientów PGNiG z 31 maja, na pytanie PEC.

„(...) aby odbiorca mógł kwalifikować się do tej kategorii, musi spełnić warunki: jest uprawniony do zapewnienia paliwa gazowego (nie ciepła) w lokalach mieszkalnych na potrzeby zużycie przez gospodarstwa domowe(...) lub jest uprawniony lub zobowiązany do lokalnej produkcji ciepła (nie mieści się pod tym pojęciem świadczenie usług przesyłania, dystrybucji i obrotu) zużywanego w gospodarstwach domowych znajdujących się w budynkach wielolokalowych (...) lokalnym źródłem ciepła jest zlokalizowane w obiekcie źródła ciepła bezpośrednio zasilające instalacje odbiorcze wyłącznie w tym obiekcie (...) przez lokalną produkcję ciepła nie należy rozumieć wytwarzania ciepła w ciepłowniach i elektrociepłowniach na potrzeby sieci ciepłowniczej, jak również w ramach niezależnie prowadzonej działalności gospodarczej. (...) w Państwie sprawie nie zostały spełnione wszystkie niezbędne warunki objęcia ochroną taryfową na podstawie(...).”

Diabeł tkwi w szczegółach

W tym stanie wiedzy wydaje się prawie pewne, że Prezes PEC w Nowym Tomyślu składając oświadczenie, o którym mowa wyżej i do złożenia którego namawiał burmistrz poświadczyłby nieprawdę. Tymczasem również kolejny zarzut co do beczynności prezesa PEC i prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu wydaje się chyby i może mieć konsekwencje prawne dla wójarza nowotomyskiej gminy. Przypomnijmy, że już na początku roku przedstawiciele władz Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, Przewodniczący Rady Miejskiej oraz przedstawiciele PEC próbowali wszelkimi sposobami m.in. podczas spotkań z ministrami, posłami i senatorami oraz w ministerstwach w Warszawie przedstawić problem drastycznych podwyżek cen ogrzewania dla mieszkańców zasobów nowotomyskich, opalenickich, bukowski i pniewskich osiedli mieszkaniowych. To właśnie tam któryś z dyrektorów departamentu przypominał, że Nowy Tomyśl miał szansę na tanie źródło pozyskiwania energii z geotermii. Wspomniał, że niewykorzystana szansa jest jeszcze aktualna, bo trwa nabór wniosków o dofinansowanie budowy odwiertu geotermalnego, który mógłby sprawić, iż ceny ogrzewania mogłyby spaść nawet o kilkadziesiąt procent a sama gmina uniezależnić się energetycznie na wiele lat.

Na koniec warto uświadomić stronom konfliktu i lansu przedwyborczego, że bój o ochronę taryfową, to krótkotrwała batalia; bo taka ochrona ma trwać jedynie do końca 2023 roku. Tymczasem postawienie na geotermię, to efekt na dziesięciolecia.